

# 10 w skali Beauforta – Krzysztof Klenczon

Kołysał nas zachodni wiatr  
Brzeg gdzieś za rufą został  
I nagle ktoś jak papier zbladł  
Sztorm idzie panie bosman!  
A bosman tylko zapiął płaszcz  
I zaklął - ech, do czorta  
Nie daję łajbie żadnych szans  
Dziesięć w skali Beauforta!  
Z zasłony ołowianych chmur  
Ulewa spadła nagle  
Rzucało nami w górę, w dół  
I fala zmyła żagle  
A bosman tylko zapiął płaszcz  
I zaklął - ech, do czorta  
Nie daję łajbie żadnych szans  
Dziesięć w skali Beauforta!  
O pokład znów uderzył deszcz  
I padał już do rana  
Piekielnie ciężki to był rejs  
Szczególnie dla bosmana  
A bosman tylko zapiął płaszcz  
I zaklął - ech, do czorta  
Przedziwne czasem sny się ma  
Dziesięć w skali Beauforta!  
Dziesięć w skali Beauforta!  
Dziesięć w skali Beauforta!



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych